

# DZIENNIK POMORSKI

## PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośnikiem i w agencjach . . .	2,65 "
Na pocztę, już z odnośnikiem . . .	2,80 "
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 "
Na pocztę już z odnośnikiem . . .	8,67 "

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — — części kwoty abonamentowej. — —

## OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cio lam. lub jego miejsca 15 gr.  
w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm.  
3 lam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale  
redakcyjnym. Z zagranicy 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Poniedziałek: Krz. dn. Mamerta  
Wtorek: Krz. dn. Pankracego

CHOJNICE, wtorek dnia 12. maja 1931 r.

Słońca wschód 3.50 zachód 19.14  
Księżycy wschód 2.30 zach. 12.49

## 15-procentowa zniżka pensyj nie dotyczy wojska

Wobec mylnej interpretacji art. 4 ustawy skarbowej na r. 1931-32, w której Sejm upoważnił rząd do odjęcia 15 proc. dodatku od pensyj funkcjonarjuszom państwowym, emerytom, wdowom, i sierotom, ściągnięto w niektórych okręgach tego rodzaju dodatki również z pensyj wojskowych zawodowych.

Dlatego też obecnie ukazał się rozkaz M. S. Wojsk., zawiadamiający, że bezpodstawnie ściągnięty dodatek będzie zwrócony.

## O porozumienie morskie

Spotkanie pomiędzy ministrami Hendersonem a Grandim przewidziane jest na dwa dni przed rozpoczęciem sesji Rady Ligi Nar. w Genewie, w celu uzgodnienia sprawy porozumienia morskiego z Francją. Ostatni budżet wojskowy Francji, ściśle przestrzegając porozumienia, przewiduje budowę jednego tylko pancernika i dwóch pomniejszych statków.

## Włoska ustawa wojenna

Nowa włoska ustawa wojenna przewiduje mobilizację w razie wojny dla celów pomocniczych ludności płci obojga od 16 do 17 lat, z całkowitym podporządkowaniem ich władzom wojskowym.

## Polityka min. Schielego

Berlin. Rokowania min. wyżywienia Schielego w sprawie obniżenia cen chleba zakończyły się pomyślnie. Młyny berlińskie otrzymają tańsze żyto z zapasów Getreidehandels-gesellschaft. Począwszy od dnia 18 maja cena chleba będzie niższa o 3 fenigi.

Prezes Landbundu hr. Kalckreuth, przemawiając na regionalnym zebraniu Landbundu, odbytem w Hamburgu, oświadczył, iż w razie gdyby min. Schielego nie udało się przeprowadzić swych żądań celnych, to jedynym wyjściem byłoby obalenie gabinetu Brueninga.

## Matka pięciu kapłanów

W Killiney, niedaleko Dublina, zmarła niedawno Katarzyna Mac Enery, której pięciu synów jest księżami katolickimi w różnych dzielnicach Anglii i Irlandji. Synowie byli obecni przy śmierci matki i oddali jej następnie ostatnią posługę.

## Morderca kpt. Łopatki aresztowany

Rewolwer i zakrwawiona kamizelka

Luck. Policja sarneńska dokonała w nocy rewizji w mieszkaniu Borysa Mielnika w Rafałowie. Podczas rewizji znaleziono rewolwer kalibru 6,85 milimetrów, którego kule odpowiadają wielkości otworów w ścianach przedziału wagonu, w którym je chał śp. kapt. Łopatko i śp. sierż. Brojek.

Ponadto wykryto zakrwawioną kamizelkę. Mielnik, który został aresztowany, wypiera się udziału w zbrodni, ale nie może wykazać swego alibi. Nadto od chaty Mielnika w kierunku lasu prowadzą ślady butów. Tamteży właśnie bandyci, którzy po dokonaniu zbrodni ukrywali się w Mielniku, uciekali w kierunku granicy bolszewickiej.

## Projekt polskiej pragmatyki urzędniczej Dwukrotna zła opinia roczna powoduje automatyczne zwolnienie ze służby

Warszawa. Wniesienie pragmatyki urzędniczej na najbliższą sesję nadzwyczajną zostało już postanowione. Pragmatyka składa się z dwu ustaw zasadniczych, a mianowicie z właściwej pragmatyki i ustawy dyscyplinarnej.

Obie te ustawy przedstawione będą radzie ministrów na najbliższym posiedzeniu, które odbędzie się w nadchodzącą środę.

Ustawy te, które w ogólnych zarysach zapowiedziane zostały jeszcze w czasie sesji budżetowej przez wicepremiera Pierackiego, są wynikiem długiej pracy i doświadczeń, opartych na 12-letniej obserwacji we wszystkich urzędach i instancjach. Ustawy te dotyczyć będą wszystkich urzędników z wyjątkiem sędziów urzędników NIK, prokuratorji i poczty.

## Podwójna miara polityki Niemiec

W związku ze zbliżającym się terminem nowego podziału mandatów odnośnie terenów kolonij pozaeuropejskich (rok 1932) toczy się w Niemczech dyskusja nad kwestją stosunku Niemiec do tego zagadnienia. Dość znaczna ilość głosów skłania się w kierunku wykorzystania w tym celu postanowień traktatu wersalskiego. Abstrahując od istoty tej dyskusji, pragniemy zwrócić przy tej okazji uwagę na ten ostatni fakt, będący raz jeszcze dowodem perfidji i przysłowionego już cynizmu polityki niemieckiej.

Cały traktat wersalski i wszystkie płynące zeń konsekwencje uważają Niemcy za bezgraniczną krzywdę, na którą nigdy zgodzić się nie mogą i oświadczenia, że dopóty nie spoczną, póki nie dojdą do rewizji traktatu jakoteż do zmian jego postanowień. Tymczasem jest pewna część traktatu, ciesząca się uznaniem polityków i działaczy niemieckich, którzy powiadają, że należy użyć wszelkich sposobów — nie wykluczając nacisku — aby tylko do zmiany pewnych części traktatu nie dopuścić. Chodzi tutaj o te artykuły traktatu, które odnoszą się do wyżej wspomnianej sprawy mandatów, ponieważ w obecnym stanie rzeczy uważają je za korzystne dla siebie a w istniejącym stanie rzeczy za dające prawną podstawę do wszczęcia praktycznej działalności kolonialnej. Mamy tutaj wybitny przykład stosowania przez Niemców podwójnej miary, zwalczając traktat „am, gdzie on im nie dogadza, występują zaś gorąco i bardzo stanowczo w jego obronie „am, gdzie postanowienia jego idą im pod każdą względem na rękę.

## Rozwój gospodarczy Niemiec

Berlin. Z cyfr. ogłoszonych przez tutejszy urzędowy instytut badania konjunktur gospodarczych wynika, iż w latach 1924 do 1928, to znaczy w okresie, w którym był stosowany plan Davisa, oszczędności niemieckie wzrosły do 39.3 miliardów marek, z której to sumy 2/3 zostały przeznaczone na inwestycje przemysłowe. Do sumy tej dodać należy wzrost zapasów złota w bankach niemieckich o 2.3 miliardy marek. Natomiast pożyczki zagraniczne wynosiły w tym okresie 13.6 miliardów, to znaczy, że oszczędności wewnętrzne osiągnęły 28 miliardów. Wziąwszy pod uwagę, iż Niemcy wypłać tytułem odszkodowań wojennych około 10 miliardów, dochodzimy do ogólnej sumy 38 miliardów marek wzrostu oszczędności w ciągu lat pięciu, podczas których Niemcy bezustannie skarżyli się na obciążenia, wynikające z odszkodowań wojennych.

W oświetleniu powyższych danych, dotyczących lat ubiegłych, oraz wzięwszy pod uwagę ros-

Każdy z wniesionych tych projektów ustaw składa się z około 100 paragrafów. Oprócz przepisów, o których już donosiliśmy na podstawie zapowiedzi w komisji budżetowej wicepremiera Pierackiego, projekt pragmatyki przewiduje m. in. że dwukrotna zła opinia roczna o urzędniku, wydana przez jego przełożonych — dyskwalifikuje go i urzędnik taki zostaje ze służby zwolniony.

Jest to jedyny nieco podobny przepis do pragmatyki oficerskiej, na której pragmatyka urzędnicza ani nie była wzorowana i do której nie jest w zupełności podobna.

Terenem prac Sejmu dla obu ustaw będzie przede wszystkim komisja administracyjna.

nać ostatnio nadwyżkę bilansu handlowego, jako też pokaźny spadek bezrobocia, narzekania Niemiec na odszkodowania wojenne uważać należy za manewr czysto polityczny, zdążający do zrobienia wyłomu w traktatach.

## Djecezja polska na niemieckim G. Śląsku?

Dzienniki berlińskie ogłaszają wiadomość z Rzymu że „kompetentne czynniki sfer duchowieństwa w Rzymie zaczynają poważnie zastanawiać się nad koniecznością utworzenia specjalnej djecezji polskiej i seminarjum duchownego w Opolu”. Biskupem polskim w Opolu ma zostać ks. Łukaszczyk z Wrocławia, a rektorem seminarjum pro boszcz ks. Antoni Korczek z Gliwic.

Wiadomość ta wywołała w niemieckiej prasie nacjonalistycznej niesłychanie ostre ataki przeciwko związkowi Polaków w Niemczech i ks. Kardynałowi Hlondowi.

„Deutsche Tages Ztg.” wysuwane w tym wzglę dzie żądanie ze strony związków Polaków w Niemczech nazywa „zdradą kraju” (!). Jednocześnie pismo twierdzi, że Ojciec św. w czasie plebiscytu na G. Śląsku jako ówczesny nuncjusz papieski w Polsce stał wyraźnie po stronie Polski.

## Zboże tanieje

Znaczny dowóz ze wsi

Warszawa. W ostatnich dniach ceny rynkowe na zboże po poprzedniej zwyżce załamały się. Żyto spadło o półtora zł. na koncu i notowane było po 26 zł. Przyczyną tej zniżki jest znaczne zwiększenie dowozu żyta ze wsi do miast.

Zniżka ta jest jeszcze o tyle charakterystyczna, że w kwietniu wywieziono dość duże ilości żyta zagranicę, a mianowicie 19,288 tonn, pszenicy 7,000 tonn, jęczmienia 5,117 t. i owsa 535 t.

Związek polskich eksporterów zboża przygotowuje się tymczasem do konferencji międzynarodowej eksporterów pszenicy, zapowiedzianej na 18 maja w Londynie.

Delegatem polskim na tę konferencję jest p. Jerzy Dzidichowski, dyr. Związku Organizacji Rolniczych.

## Radja na samochodach

Z Rzymu donoszą, że na 700 samochodach, które brały udział w „Rally” automobilowym w Ostji 28 kwietnia br. zastosowano po raz pierwszy radjopodbiorniki.

Dzięki takiemu urządzeniu, wszystkie automobile raidowe otrzymywały instrukcje co do trasy postojów i rozkładu czasu. Wyniki zastosowania tej inowacji były doskonałe.



# Za i przeciw Briandowi

## Wielka debata w parlamencie francuskim

**Paryż.** — Debata w Izbie deputowanych nad polityką zagraniczną zakończyła się wielkim zwycięstwem Brianda. Po przemówieniu Brianda zabrali głos członkowie grupy Marina, Fabry, który zaznaczył, że wobec austro-niemieckiej unji celnej należy ustosunkować się w sposób jaknajbardziej negatywny.

Następnie przemawiał były premier Herriot, który podkreślił, że zasługą Brianda jest próba załagodzenia polityki przemocy polityką równowagi. Herriot zaznaczył, że stronnictwo jego wyraża wotum zaufania nie tylko Briandowi, ale całemu rządowi, ponieważ kwestja Anschlussu celnego posiada

da charakter zaganienia nie partyjnego, lecz ogólnie narodowego, bowiem dotyczy przyszłości pokoju świata i bezpieczeństwa Francji.

Następnie Franklin Bouillo i Louis Marin wypowiedzieli się w ostry sposób przeciwko polityce Brianda.

Po przemówieniu socjalisty Grunbacha, oraz premiera Laval'a, który zażądał od Izby, aby przez swe głosowanie wzmocniła stanowisko Francji w Genewie wniosek wyrażający wotum zaufania dla rządu i wypowiedziający się najbardziej ostrym sposobem przeciwko austro-niemieckiej unji celnej został uchwalony 430 głosami, przeciwko 52.

## Nowi komisarze Kas Chorych

**Warszawa.** — W dniu 8 bm. odbyło się w Głównym Urzędzie Ubezpieczeń w Warszawie wręczenie nominacji komisarzom przyszłych 56 okręgowych Kas Chorych, które utworzone zostały z 243 Kas. Dotychczasowi komisarze Kas Chorych otrzymali wszyscy zwolnienia.

Nowi komisarze zostali mianowani w znacznej większości z pośród dotychczasowych 243 komisarzy. Nominacje wręczył dyrektor Głównego Urzędu Ubezpieczeń p. Grabowski.

Komisarze przyszłych Kas Chorych mianowani zostali jako komisarze organizacyjni i przeprowadzą oni likwidację dotychczasowych Kas oraz organizację nowych Kas okręgowych.

## Wyrok na Charnasa

**Katowice.** Po 5 dniach rozprawy zapadł wyrok sądu okręgowego w sprawie defraudanta funduszu L. O. P. P. i Kolejowego Przyspos. Wojsk. Maksymiliana Charnasa. Po przemówieniu prokuratora, który domagał się ukarania oskarż. 5 letniem więzieniem i przemówieniu obrońcy, sąd po naradzie wydał wyrok, skazujący Charnasa za defraudację 105 000 zł na 2 i pół roku, a za sfałszowanie podpisu na 1 i pół roku więzienia, zamieniając je na łączną karę 3 lat i 3 miesiące więzienia. Sąd załaził skazanemu areszt śledczy od dnia 1 stycznia 1930 r.

## „Partja Państwowa“ Prus Wschodnich o stosunkach polsko-niemieckich

Na odbytem pod koniec ub. m. zjeździe „Partji Państwowej“ Prus Wschodnich, poseł do Reichstagu Fisch podniósł konieczność utrzymywania z Polską stosunków poprawnych i zawarcia z nią traktatu handlowego. „W ten sposób — powiada Fisch — będzie można znaleźć sposobność do rzeczowej dyskusji w sprawie rewizji granic (Grenzregulierung)“. Na cze mmiaby polegać zależność rewizji granic od zawarcia traktatu handlowego tego mówca bliżej nie wyjaśniał.

## Zmieniony raport hr. Gravinga

**Berlin.** — „Lokal Anzeiger“ donosi z Genewy, że raport wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku hr. Gravinga w sprawie stosunków polsko-gdańskich został zmieniony w niektórych punktach na korzyść Polski. Poza tem wycofanych zostało z raportu parę załączników.

Zmiany te są następstwem rokowań między sekretarzem generalnym Ligi, a hr. Gravinga. W tej zmienionej formie raport przedstawiony będzie rządowi i podany pod obrady Rady Ligi.

## Całun Chrystusa

Po długiej — przeszło trzydziestoletniej przerwie — wystawiono publicznie dla wiernych, dnia 3 maja, w katedrze Turynu jedną z najbardziej czczonych i najcenniejszych relikwii Całun Chrystusa.

Ceremonji tej przewodził arcybiskup Fossati w asyście 18 biskupów.

Całun złożono na specjalnym małym tronie na wielkim ołtarzu, oświetlając go silnym światłem reflektorów.

Ponieważ relikwia od 600 lat jest w posiadaniu domu Sabaudzkiego, więc tylko król może pozwolić na jej wystawienie.

Poza tem zwykło się ją — wedle tradycji — wystawiać jeno w dzień ślubu następcy tronu. Nie wątpliwie i tym razem przy ślubie Humberta byłaby wystawiona ta relikwia, lecz po śmierci kardynała Gamby obsadzenie stolicy metropolji nastąpiło dopiero po ślubie następcy tronu i w ostatnich miesiącach.

Wszystkie pisma włoskie zajęły się opisem i historją „świętego całunu“, który jest najcenniejszym wśród wielu relikwii, jakie są w kościele św. Piotra, Lateranu i rzymskiej bazyliki Świętego Krzyża w Jerozolimie.

„Święty Całun“ ma 4 m. 36 cm. długości i 1 m. 10 cm. szerokości. Stwierdzono, że całun był ku-

## Nowy delegat apostolski w Tokio

Nowy delegat apostolski na Japonję, Msgr. Edward Mooney, przybył do Tokio w dniu 26 marca rb. i uroczystie objął urządowanie w dzień Wielkiejnocy, 5-go kwietnia, w katedrze Sekuguchi w Tokio. Tegoż dnia poprzedni delegat apostolski, Msgr. Mario Giardini, wyjechał do Rzymu.

## Prasa katolicka w Japonji

W dniu 8 kwietnia rb. w Tokio odbyło się zebranie przedstawicieli kongregacji religijnych, pracujących w Japonji nad nawracaniem, celem omówienia sprawy prasy katolickiej w Japonji. Zebraniu przewodniczył Arcybiskup Tokio, Msgr. Jean Chambon.

## Czarny bóbr

Donoszą z Grodna, że załoga statku Państwowej Żeglugi Rzecznej „Dwernicki“, który udał się w dół Niemna, by nieść pomoc powodzianom, informuje, że na jednej z wysp, jakie się potworzyły wskutek wylewu Niemna, zauważonego czarnego bobra.

Jak wiadomo czarny bóbr należy do nadzwyczaj rzadkich okazów fauny w Europie.

## 18 lat czekał na śmierć

**Nowy Jork.** — Wypadek Sama Carolla jest wypadkiem potwornym w swem okrucieństwie. A jednak gazety amerykańskie donosiły o nim krótko, bez komentarzy: „Sam Carroll, skazany za morderstwo przed 18 laty na śmierć, zostanie obecnie stracony.“ Myślącogo czytelnika musi uderzyć nawet ta krótka notatka, Jaktó? Przed 18 laty skazany, teraz zostanie stracony? Osiemnaście lat czekał na śmierć, którą mu wyrokiem przysądono? Czy to możliwe? Jak się ta sprawa przedstawia? W roku 1913 sąd w Arizonie skazał na śmierć Sama Carolla, Wyroku jednak nie wykonano, gdyż adwocaci założyli apelację. Sąd apelacyjny wyrok zatwierdził i Sama Carolla przewieziono do celi skażców, gdzie czekał na fotel elektryczny. Właśnie wtedy w stanie Arizona zniesiono karę śmierci. Żaden obywatel Arizony nie mógł być stracony. Oczywiście Sam Carroll także. Mechaniczna kara śmierci została mu zmieniona na karę dożywotniego więzienia. Tymczasem w roku 1918 kara śmierci została przywrócona w Arizonie. I teraz dopiero sprawa Sama Carolla stała się zagadnieniem. Obrona trzymała się tezy, że człowiekowi, raz ułaskawionemu, przysługuje się ta łaska już do końca życia, tak, jak raz stracony nie ożyje, mimo że zmienia się prawa. Prokurator żądał ka-

piony przez Józefa z Arymatei dla okrycia ciała Zbawiciela.

Znakomity uczony, archeolog Rossi badał bardzo starannie całun. Odkrył ślady boskiej krwi i specjalne środki balsamowania aloesem i myrrą.

Wyraźnie na tym całunie występują krwawe plamy z rany w boku Chrystusa, jak też z ran rąk.

Po długoletnich i bardzo skrupulatnych badaniach — uczony Rossi oświadcza, że jest wykluczone, ażeby sztucznym sposobem można całun w takiej formie i obrazie otrzymać.

Zresztą świadectwo św. Hieronima, który notuje scenę po Zmartwychwstaniu Zbawiciela, dostatecznie tłumaczy prawdę przechowania tego całunu.

Oto, co mówi św. Hieronim: — dwie skromne i pobożne niewiasty w Jeruzalem wzięły całun, który potem w gminie chrześcijańskiej przechowywany był aż do roku 1000-cznego.

W tym czasie przewieziono go do Konstantynopola i umieszczono w bazylice św. Marji Blakerna ze względu na zabezpieczenie go przed zniszczeniem.

W r. 1203 Krzyżowcy zabrali całun Zbawiciela i ofiarowali go biskupowi Guarnieri di Trainel, który relikwie powierzył swemu kuzynowi Wilhel mowi z Champlite, aby wywiózł ją do ojczyzny i umieścił w katedrze miasta Lirey w Burgundji.



ry śmierci na tej zasadzie, że skoro powróciła ona w Arizonie, to Sam Carroll musi zginąć na zasadzie wyroku sądowego. Dyskusja nad tem czy Carroll ma być stracony, czy nie, trwała 13 lat. Przez 13 lat co rano nieszczęśliwy Sam Carroll budził się z myślą, że może dziś poprowadzą go na fotel elektryczny. Wreszcie wyczerpały się siły obrony i sędzia wydał wyrok, decydujący obecnie po 18 latach śmierć Sama Carolla. Sędzia nie postawił sobie pytania, które musiałby postawić każdy czujący i myślący człowiek. Pytania, czy możliwe jest stracenie człowieka w 18 lat po wyroku i czy człowiek ten nie umierał już tysiące razy w najwyszukańszych męczarniach.

## Strzał do nieboszczyka

**Rzym.** Jak podaje „Tribuna“, w jednym z włoskich miast prowincjonalnych, do zmarłego dyrektora miejscowego instytutu technologicznego, jedna z bliskich mu osób, kobieta, będąca profesorką w tymże instytucie, dała z rewolweru strzał w ten sposób, że kula przeszła serce nieboszczyka. Zmarły dyrektor często bowiem wyrażał obawy, że może być żywcem pogrzebany i zwracał się do wielu osób z prośbą, aby po jego śmierci przekłuto mu serce igłą, albo też przebito kulą rewolwerową.

Wymieniona profesorka natychmiast zawiadomiła policję o popełnieniu wspomnianego czynu.

## Rekord w picciu kawy

Rekordzista w tym kierunku jest — oczywiście — Amerykanin, niejaki Mr. Gemsock z Cleveland, który potrafił w ciągu 12 godzin wypić 85 filiżanek kawy.

Jak wiemy wielkie ilości czarnej kawy pochłaniał Wolter, który uchodził za fenomen w tym kierunku, wypijał bowiem dziennie 72 filiżanek i dożył do lat 80-ciu. Wielkim amatorem był również Napoleon, Kant, Beethoven, Grabbe, Jean Paul i Balzac.

**Patrz na te rzesze bezrobotnych!  
Twoja to wina!**

**Boś kurował towar zagraniczny!**

**I Ciebie czeka nędza!**

**Jeżeli nie będziesz kup. towaru krajowego.**

**Związek Obrony Przemysłu Polskiego** POZNAŃ ul. Rzeczypospolitej 1.

W marcu r. 1452 otrzymał całun książę Ludwik I Sabaudzki i odtąd już pozostała ta relikwia w rodzinie Saubaudów.

Ludwik I. dla uczczenia tak wielkiej świętości wybudować kazał wspaniałą kaplicę w Chambery.

Książę Emanuel Sabaudzki przeniósł całun Chrystusa w r. 1578 do piemonckiej stolicy, do Turynu, aby wielkiemu arcybiskupowi Medjolanu, Karolowi Borromeuszowi, później świętemu, który chciał mimo starości odbyć jeszcze pielgrzymkę do Chambery, oszczędzić podróży dość dalekiej i niewygodnej.

Arcybiskup Karol Borromeusz odprawił pontyfikalną mszę przed całunem w kaplicy San Lorenzo i udzielił komunji wszystkim członkom Domu Sabaudzkiego i ich gościom, wśród których był i Torquato Tasso.

Poeta uszczęśliwiony tym darem świętego Człowieka, ofiarował mu sonet, w którym wyraził swój głęboki kult dla całunu Chrystusa.

W Turynie był całun wystawiony corocznie 4 maja. Później tylko w szczególniejszych wypadkach, jak np. w roku 1804 podczas bytności papieża Piusa VII w Turynie i potem po jego powrocie z więzienia w Fontainebleau w r. 1815.

Ostatni raz widziany był całun w r. 1898-mym

Stale znajduje się on w kaplicy królewskiego zamku w Turynie.



# CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 11. maja 1931 r.

## Puchar mec. Kopickiego powędrował do Czerska

W wczorajszą niedzielę po raz czwarty rozegrano bieg naprzelaj o srebrny puchar mec. Kopickiego. Bieg cieszył się jak zwykle wielkim zainteresowaniem z strony publiczności. Przy dźwiękach orkiestry I Baonu Strzelców zawodnicy idą na start. Jest ich dwudziestu oraz dwóch poza konkurencją. Na strzał startera ruszyli na podbój przestrzeni 3500 m. Opinia zgodna mówi, że zwyciężą faworyci... Tymczasem po 13 minutach ukazują się w oddali sylwetki mało znane. Wśród donośnych okłasków pierwszy dochodzi do mety w doskonałej formie Szultka z Stow. Młodzieży Polskiej z Chojnic poza konkurencją. Pierwszy w konkurencji Reszczyński młody zawodnik z Czerska. Następuje kilku zawodników w niedalekich odstępach. Na dalszych miejscach zawodnicy rozciągają się w sznur. Ostateczna kolejność przedstawia się następująco.

- 1) Reszczyński Józef — Czersk
- 2) Sawicki Edmund — Rytel,
- 3) Hoja Józef — Tuchola.
- 4) Sabinarz Zygmunt — Chojnice
- 5) Bruski Jan — Lubnia,
- 6) Galikowski Bernard — Łąg,
- 7) Knopik Jan — Lubnia
- 8) Kaszyska Augustyn — Lubnia.

Czas zwycięzcy wynosi 13:37 minut, a więc jest gorszy od czasu zeszłorocznego o 24 sek. Rozdania nagród dokonał p. prof. Szczepański w nieobecności mec. Kopickiego fundatora pucharu. Dyplom za najlepiej przygotowaną drużynę otrzymało gniazdo Lubnia. Nadzieje na pozostanie pucharu w Chojnicach nie spełniły się a puchar na rok powędrował do Czerska. Wszelkie dane przemawiają zatem, że historia pucharu będzie bogata i nie szybko skończy się. Puchar spełnia zatem swoją misję w pełni, odnajdując coraz to nowe talenty.

## Teatr Popularny z Poznania.

Jak się dowiadujemy w dniach 13 i 14 maja 1931 r. tj. w środę i czwartek przyjeżdża do Chojnic Teatr Popularny z Poznania i odegra w sali Hotelu Centralnego sztukę historyczną pt. „Potop“ w 3 aktach (w 8 odsłonach) Arcydzieło nieśmiertelnej trylogii Henryka Sienkiewicza w inscenizacji Popławskiego. Przedstawienie to cieszyło się w Poznaniu niebywałym powodzeniem, o czym świadczy liczba widzów 23,000 jak i również na prowincji. Prasa i władze szkolne odniosły się do powyższego przedstawienia niezwykle przychylnie.

W rolach głównych występują czołwe siły zespołu: Genia Niemirowska (Oleńka) Aniela Kopiczyńska (Kulwiczówna) Zbigniew Szczerbowski (Kmicic), Leon Frankowski (ks. Radziwiłł) Tadeusz Kondrat (Włodaryjowski) Zdzisław Cichocki (Zagłoba) Kazimierz Michałowski (Charłamp) i wielu innych.

Piękne stylowe kostiumy składają się na całość doskonałego widowiska.

Początek o godz. 8-mej wieczorem. Bilety wcześniej nabyć można w Księgarni „Dziennika Pomorskiego“ w cenie od 3 zł. do 1 zł.

## Flirt i jego skutki.

W uzupełnieniu sobotniej notatki: W piątek w nocy a raczej wieczorem ekspedjentka pewnego składu ołuwia panna S-ka otrzymawszy swoje wynagrodzenie tygodniowe w kwocie 42 zł zamiast podać z nimi do domu, wybrała się na flircik. Przy ulicy Gdańskiej spotyka dwu młodych ludzi niejakiego Condryka Jana i Bednarkiewicza Antoniego bawiących w naszym mieście od 1 miesiąca bez zameldowania i z nimi udała się wieczorem na Gdańską Szosę gdzie obok cementarza dzięki staraniom naszego Tow. Upiększenia Miasta Chojnic wystawiono kilka ławek i założono plantacje. Towarzystwo zabiera miejsce na jednej z nich i w czasie rozmowy towarzysze zabrali jej pieniądze poczem jeden z nich się oddalił w celu ukrycia pieniędzy. Poszkodowana zgłosiła wypadek Policji która przytrzymała obu. Pieniądzy u nich nie znaleziono. Do winy się nie przyznali. Sąd jednak uznał ich winę, i wymierzył im po 10 dni oraz koszt. Niech to będzie przestroga dla młodych i niedoświadczonych ekspedjentek, aby były ostrożniejsze jak p. S. Widać bowiem że i do nas zakradają się różne chwasty a jak zawsze tak i teraz obywateli miasta Łodzi.

## Z zielonej granicy.

Dnia 10. 5. 31 w godzinach popołudniowych wybrali się na stałe do Niemiec 18-letni Koszke Józef robotnik z Angowic i 20-letni Schmelter Bernard z Lichnow. Zanim zdołali przekroczyć granicę zostali przytrzymani i odstawieni do Postr. P. P. skąd odstawieni zostali do Sądu Grodzkiego. Z dochodzenia wynika że z obu miejscowości wybięra się cała kompanja w taki sam sposób do Niemiec. Są to przeważnie młodzi poborowi którzy uciekają z Polski, gdzie im chleb smakował tylko do lat 20, ale zchwilą kiedy mają iść do wojska to wybierają się do Vaterlandu.

## Zmiana miejsca przedsiębiorstwa.

Ministerstwo skarbu wyjaśnia, że przeniesie nie przedsiębiorstwa z jednej ulicy na drugą w obrębie miejscowości tejże klasy nie stanowi zmiany miejsca wykonywania przedsiębiorstwa i nie wymaga adnotacji urzędu skarbowego na świadectwie.

## Cło wywozowe na gęsi.

Pomorska Izba Rolnicza podaje do wiadomości rolników, że w dniu 5 bm. (Dz. U. R. P. Nr. 43) ukażo się rozporządzenie Min. Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa o wprowadzeniu cła wywozowego na gęsi żywe i bite. Gęsi żywe opłacały będą cło wywozowe 10 zł od sztuki, a gęsi domowe bite chłodzone i mrożone 500 zł od 100 kg. Rozporządzenie o wprowadzeniu cła wchodzi w życie od 1 czerwca 1931 r. Wprowadzenie cła wywozowego przyczyni się niewątpliwie do zrationalizowania handlu gęśmi przez wstrzymanie chaotycznego dołychczas wywozu oraz przez usunięcie z rynku krajowego niepożądanych agentów firm zagranicznych. Jedynie firmy, należące do Syndykatu Polskich Eksporterów Drobiu będą miały prawo wywozić bez cła za odpowiednimi zaświadczeniami Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Poza tem Izba nadmienila, że działająca na Pomorzu spółdzielnia „Gęś Kaszubska“ w Kartuzach jest członkiem tego Syndykatu i posiadać będzie prawo wywozu gęsi z Pomorza.

## Na osi kurjera.

W uzupełnieniu sobotniej notatki donosimy: Jakże koleje przechodzą nasi wychodźcy do Francji ilustruje nam ostatni wypadek. Rodak nasz Lalka Jan pragnący wrócić z Francji do rodziców, a nie mając środków na podróż postanowił korzystać z gościnności niemieckiej idąc pieszo. W Berlinie został, jednak przytrzymany i za sądzony na 5 dni więzienia i opuszczenie Niemiec w przeciągu 8 dni. Tak dobrze go traktowano w więzieniu niemieckim że za żadną cenę nie pragnie drugi raz z niego korzystać. Przechodząc obok dworca w Charlottenburgu spostrzegł napis na wagonach zestawionego kurjera „Do Królewca przez Chojnice“. Uradowany rzucił się pod wagon i zajął miejsce na osi. Długo czekał aż wreszcie zasnął. Kiedy się obudził pociąg znajdował się w pełnym biegu. Po podróży o strachu i głodzie, stanął pociąg wreszcie w Chojnicach i tu podróżny „na gapę“ zaczyna ostrożnie nadśłuchiwać i po chwili ku wielkiej radości usłyszał polską mowę. Wyszedł więc i zgłosił się do dyżurujących policjantów.

Szczęśliwy że znalazł się na ziemi ojczystej nie pragnie już za nic w świecie opuszczać Polski.

## Nieszczęśliwy wypadek Samochodowy.

W niedzielę dnia 10. 5. br. około 17,30 na szosie Bytowskiej na załamaniu przed domem nr. 4 wracali do domu państwo Kłosowscy wraz z dziećmi oraz siostrą pani Kłosowskiej Marją Brukowieką lat 21 zamieszkałą w Nakle, a przybyłą dopiero przed dwoma godzinami w gościnę. Kiedy samochód stanął i siostra p. Kłosowskiej oddaliła się wraz z dwoma dziećmi od samochodu w przeciwną stronę zbliżał się samochód z kierunku Charykowa. Na sygnały starsza dziewczynka uciekła do rodziców, a młodsza biegiem za nią. Brukowiecka widząc niebezpieczeństwo rzuciła się ku dziecku, została przez prawą błotnicę odrzucona i upadła tak nieszczęśliwie, że nieprzytomną odwieziono samochodem do szpitala św. Boromeusza, gdzie po godzinie odzyskała przytomność. Prócz obrażeń naskórka na rękach i nogach, odniosła nieszczęśliwa złamanie lewej ręki w przedramieniu i poważniejsze okaleczenia głowy. Dziecko odniosło lekkie odraśnienie naskórka na czole powyżej nosa. Samochodem kierował szofer Warnke. Dochodzenia wykazały jak dalece winę ponosi szofer. Na miejscu był pomocny str. postr. P. P. z którego pomocą odwieziono nieszczęśliwą do szpitala.

## Nawet na imprezach kradną.

W niedzielę dnia 10. 5. br. w Chojnicach w czasie biegu o puchar p. mecenas Kopickiego jednemu z zawodników biegu p. Galikowskiemu z Łęga skradziono z kieszeni portfel w bardzo dobrym stanie, oraz kartę poborową. Komisji Poborowej wydaną Galikowskiemu w tych dniach w Czersku. Sprawca się ogromnie pomylił przypuszczając że znajdzie w portfelu porządna ilość gotówki, lecz zawiodło go bo Galikowski w portfelu nie zostawił ani grosza a przeczuwając coś złego gotówkę zabrał, chociaż mu ciężiej było podczas biegu.

## Nie truć daremnie policji.

Do posterunku Pol. Państw. doniesiono że personel znajdujący się na Placu Piastowskim cyrku z lekkomyślności widłami wybił oczy synowi piekarza Panknina z ulicy Gimnazjalnej i że chłopca tego w dodatku zabrali do cyrku celem obmycia krwi. Ojciec chłopca prawie na pół nieprzytomny prosił o interwencję. Tymczasem chłopca oddano całkiem zdrowego w ręce ojca. Policja jest na to aby stała na straży obywateli, ale z drugiej strony należy dobrze się przekonać zanim się coś policji doniesie, zwłaszcza że ta już i tak jest sprawami obciążona.

**Łaskawa Pani! Pan! wogóle nie czuje, że Pani chodzi!**

O zmęczeniu niema już więcej mowy. Obcasy BERSON są tak zadziwiająco elastyczne, że czynią chód lekkim jak piórko. Trzewiki wyglądają zawsze dobrze i są eleganckie.

A zatem tylko BERSON!

„Wyrób Krajowy“



## Tydzień Czerwonego Krzyża

w tym roku w Polsce odbywa się od 10 — 17 maja. Nikogo w Polsce, komu na sercu leży bezpieczeństwo własnego życia i mienia, kto lituje się nad gorzkim losem bliźniego, dotkniętego klęską żywiołów, nie powinno zabraknąć w szeregach Czerwonego Krzyża.

A więc w tygodniu tym pomóżmy Czerwonom. Krzyżowi ratować nas samych i wpisujemy się gromadnie w jego szeregi.

Współpraca w organizowaniu drużyn ratowniczych jest bardzo pożądaną, tym zaś których zajęcie życia codziennego wstrzymują od czynnej współpracy na tej niwie, opłata 25 groszy miesięcznie (3 złote rocznie), nie zrobi chyba wyłomu w domowym budżecie. Zapisy przyjmuje kancelarja Zarządu P. C. K. w miejscu.

Niechże społeczeństwo zadokumentuje swoją troskę o własny swój byt i swe zdrowie, a zarazem o bezpieczeństwo Państwa!

## Z Urzędu Stanu Cywilnego.

Dnia 9 bm. zostało w tut. Urzędzie Stanu Cywilnego zgłoszone: urodzenie: mechanik Jan Owczarek, syn Władysław.

Zgony: kupiec Andrzej Deręgowski w wieku 46 lat z Tucholi, szewc Jan Zgubiński w wieku 73 lat z Zakładu dla Krajowych Ubogich, uczeń gimnazjalny Leon Jochimski, w wieku 11 lat i 10 miesięcy z Strzeleckiej Osady, Helena Tybora w wieku 5 miesięcy z Mickiewicza 3a.

## Powiat

### Echa 3 maja.

**Krojanty.** — Dorocznym zwyczajem urządził z okazji uroczystości 3 maja kupiec towarów kolonialnych Rżyski w Krojantach wielką zabawę. Bawiono się ochoczo, a czysta lała się mimo kryzysu. Niestety już około godz. 20-tej smutnie się ta zabawa zakończyła. Robotnik Szubka z Krojant został pchnięty nożem w puchlinę, rzekomo przez niejakiego Krausego, tak nieszczęśliwie, że musiano zawiadzić dr. Bełkowskiego który zarządził odwiezienie rannego do szpitala św. Boromeusza.

## Z Pomorza

### Nie włamał się do kiosku.

**Gdynia.** Przytrzymany pod zarzutem dokonania włamania do kiosku przy ul. 10 Lutego niejakis Kurzydłowski Walenty z Gdyni został wypuszczony z aresztu, gdyż, jak wykazało śledztwo włamania usiłowali dokonać inni osobnicy.

### Wypadek na torze kolejowym.

Na torze kolejowym w miejscu, gdzie ścieżka z ul. Świętojańskiej prowadzi do szosy Gdańskiej wydarzył się nieszczęśliwy wypadek.

Pociąg pospieszny najechał na chłopaka, któregopogotowie ratunkowe w stanie ciężkim przewiozło do Lecznicy Nadmorskiej.

### Nieszczęśliwy wpadek.

**Radziejewo,** pow. starogardzki. — Dnia 7 bm. niejaki Leon Hamerski, zatrudniony na tutejszej majątności, przejeżdżając przez bród, spadł z woza tak nieszczęśliwie na głowę, że w kilku minutach zmarł.

## RUCH w TOWARZYSTWACH

**Klub Mandolinistów „Lira“ przy K. P. W. w Chojnicach.** — W poniedziałek o g. 7.30 wieczorem odbędą się ćwiczenia, mandolinistów w salce komisyjnej (gmach dworcowy). Uprasza się o przybycie wszystkich członków. Dyrygent.

**Koło Pań przy KPW. w Chojnicach** — Lekcja gry na mandolinie odbędzie się w poniedziałek o g. 6 wieczorem w salce komisyjnej. Punktualne przybycie wszystkich pań konieczne. Dyrygent

Zebrań zarządu odbędzie się 9. 5. 31 r. o godz. 8 wieczorem u p. Trzebiatowskiego ul. Gdańskiej.

**Walne Zebranie Czerwonego Krzyża odbędzie się we wtorek 12 maja o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Engla. O liczny udział prosi Zarząd.**

**Klub Tennisowy Chojnice** — We wtorek 12 maja o godz. 8 wiecz. zebranie w Hotelu Dworcowym. Plan gry i programu na rok bieżący.



**Przetarg przymusowy**

**W wtorek**, dnia 12. V. 31 r. o godz. 10-tej sprzedam w Pawlowie przed cegielnią najwięcej dajacemu za gotówkę:  
1 szafę żelazną  
**W. Kowalski**  
Kom. sąd Chojnice 3485

**Licytacja przymusowa**

**W środę**, 13. b. m. sprzedam najwięcej dajacemu za gotówkę  
**w M. Chelmach** o godzinie 8 przed sołectwem 2 śle kuczerskie, 1 derę kożuchową, 2 ctr. cukru  
**w Brusach** o godz. 11 przed sołectwem około 30 cbm. desek olchowych 26 mm, około 20 cbm desek 20 mm, około 20 cbm desek skrzynkowych 25 mm, 10 cbm desek 3/4 calowych  
**w Zalesiu** o godz. 13-tej przed sołectwem 1 sanie wyjazdowe  
**Winkowski**  
komornik sądowy 280

**Licytacja przymusowa**

**W piątek**, 15 b. m. sprzedam najwięcej dajacemu za gotówkę  
**w Brusach** o godz. 10 w lokalu p. M. Cysewskiego 96 p. gum. obcasów, 3 kg teksy, 2 płyty gum. do rep. śniegowców, 7 1/2 tuz. „Erdal“, 5 pudełek pudro na trzewiki, 15 but. kolorytu, 50 m. taśmy, 9 kolisów, 100 paczek drew. szpilek, 10 p. kopyt, 1 maszynę do wałków, but, 13 p. pantofli, 1 wagę dcm.  
**w Czyczkach** o godzinie 14-tej w lokalu p. Orlikowskiego 1 lustro, 2 szafy, 1 kanapę;  
**w Czernicy** o godz. 15 przed młynem 1 maszynę do szycia, 1 kanapę  
**w Męcikale** przed sołectwem o godz. 16-tej 1 bryczkę, 1 sanie, 1 wagę dcm., 3 warchlaki, 2 prosiaki  
**w Powalbach** przed kuźnią o godz. 6 popoł.  
1 kanapę  
**Winkowski**  
komornik sądowy. 39

**Przetarg**

W dniu 16 maja 1931 r. od godz. 10-tej odbędzie się na Placu Piastowskim w Chojnicach sprzedaż w drodze wolnego przetargu dwóch wybrakowanych koni wojskowych  
**Dowódca Bataljonu** służbowo nieobecny  
**Rożański Adam**  
kapitan

**Ogłoszenie:**

**Psy** wszelkich ras tresowane - nietresowane, lańcuchowe, pokojowe, myśliwskie, sportowe, poleca sławnej firmy:

**„CANISPORT“**

Kraków skrytka poczt. 299 Również kupuje i zamienia. Na prospekt dołączyć znaczkami 50 groszy.

**Ogłoszenie:**

**Film!** każdy kto się interesuje filmem bez względu na wiek i zawód niech poda adres i znaczek na odpowiedź.

**Empefilm !! Kraków.**

**Hotel z restauracją w Chojnicach na sprzedaż.**

Masywne budynki obejmują ca. 80 mtr. frontu przy Rynku, ul. Gimnazjal. i pl. Kościelnym, składają się prócz restauracji o 7 salach wzgl. pokojach, z składu modniarskiego, zabudowań fabrycznych, garażu, stajen i wielkich piwoic. Na I. i II. piętrze 33 pokojów pozatem jeszcze pokoje na poddaszu. W budynkach instalowane światło elektryczne i gazowe oraz centr. ogrzewanie. Obiekt kupiliśmy w przetargu przymus. i sprzedajemy za cenę nabytą przy uiskiej wpłacie

Miejska Komunal. Kasa Oszczędności,  
Chojnice, Pomorze.



Wykonuje  
wszelkiego rodzaju

**druki**

jak: formularze urzędowe dla przedsiębiorstw, druki reklamowe, zaproszenia i plakaty dla towarzystw, wizytówki i wszelkie prace wchodzące w zakres druku. Dostarczamy druki wykonane fachowo, czysto po cenach najniższych również i w niemieckim języku.

**Oferuję:**

Na  
Wapno w kawałkach  
Wapno gazzone  
Cement Portland  
Gips  
Krede do białenia  
Karbolineum,  
Smole węglową,  
Papę dachową  
Trzcinę do budowli  
Drut  
Żelazne okucia do budowli  
Bolce do budowli  
Gwoździe  
i t. d.

**G. C. Nath,**

**Jak największy wybór****Tapety**

Kolekcja okazowa na życzenie.  
Lisztewki do tapet, szlaki, (borty) szablony, farby, pokosty, lakiery.

Najkorzystniejsze źródło zakupu!  
**10% do 25% rabatu!**

Drogerja i Handel Farb.

**Bracia Hubert właśc. Julian Hubert**  
Chojnice, Pomorze. Gdańska 18.  
Telefon 219. :: rok zał. 1894.

**Udzielam lekcji:**

z przedmiotów gimnazjalnych, handlowych i języka francuskiego. Specjalność język polski. Ceny minimalne. Wiadomość, ulica Ogrodowa 15 (part. lewy J.T.)

**W. Heyn,**

Pl. Jagielloński nr 6.

**Służącą**

z dobrymi świadectwami i uczennicę do kuchni przyjmuję od zaraz  
**Hotel Centralny**

**Kupuję każdą ilość butelek**

od Lemoniady i płacę najwyższe ceny  
**Franciszek Hackert**  
Chojnice, Człuchowska 66

**Poszukuję pokoju**

na latowe miesiące w Charzykowie  
Oferty z podaniem ceny pod nr. 1039 do ekspedycji  
Dzien. Pom.

**Karty do gry**

do nabycia w księgarni  
**Dzien. Pomorsk.**

**Posiedzenie Rady Miejskiej.**

Na mocy §§ 39 i 40 ordynacji miejskiej z dnia 30. maja 1853 r. zwołuję niniejszem zwyczajne jawne posiedzenie Rady miejskiej na  
**piątek, dnia 15. maja 1931 r. o godz. 18-tej** w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Posiedzenie Komisji Przygotowawczej odbędzie się w wtorek, dnia 12. maja 1931 r. o godz. 18-tej w sali posiedzeń Rady miejskiej.  
Porządek obrad ogłoszony jest przez wywieszenie w skrzynce ogłoszeń w ratuszu.

Chojnice, 9. maja 1931 r.

(—) **Grochowski,**  
Zast. Przewodniczącego Rady miejskiej.

**Nadleśnictwo Państw. Chociński Młyn**

poczta Konarzyny, powiat Chojnice  
sprzeda w drodze publicznej licytacji  
**we wtorek dnia 19 maja 1931 r.** o 10-tej godzinie przed południem w lokalu p. Paluszkiwicza w Konarzynie

**drewno**

z leśnictw: Parszczenicy, Chocińskiego Młyna, Kopernicy i Łukomia, za gotówkę i na kredyt  
Warunki sprzedaży ogłosi się przed licytacją.

**Nadleśniczy Państwowy.**

**TEATR POPULARNY**

Poznań ul. Ratajczaka 21 (Dom Rzemieślniczy) Tel. 51-79

W **środe** i **czwartek** dnia 13 i 14 maja 1931 r. w sali Hotelu Centralnego

**POTOP**

sztuka historyczna w 3 aktach (8 odsłonach) według nieśmiertelnej trylogii H. Sienkiewicza inscenizował J. Popławski.

**UWAGA!** Sztukę tę widziało w Poznaniu 23.000 osób.

**O osoby:**

Książę Janusz Radziwiłł	Leon Frankowski
Aleksandra Billewiczówna	Genia Niemirowska
Kulwiczówna	Aniela Kopczyńska
Andrzej Kmicic	Zbigniew Szczerbowski
Michał Wołodyjowski	Tadeusz Kondrat
Onufry Zagłoba	Zdzisław Cichocki
Jan Skrzetuski	Stefan Cieszyński
Gharlamp	Kazimierz Michałowski
Roch Kowalski	Zygmunt Winter
Harasimowicz	Stanisław Reznowski
Billewicz	Władysław Stęszewski
Soroka	Lubomir Kraszewski
Kassyan	Zygmunt Winter
Józwa Butrym	Marjan Bączkowski
Zmudzian	Roman Makowski

Szlachta — Żołnierze.

Reżyser: Janusz Nowacki

Ceny miejsc: I. 3 zł., II. 2.50 zł. III. 2 zł. IV. 1.50 zł. Bilety nabyć można w Księgarni „Dziennika Pomorskiego” a w dniu przedstawienia przy kasie teatru od godz. 7-mej wiecz.

**Amatorzy fotograficzni!**

Wasza praca o godz. 10.00 oddana o godz. 13.00 wywołana o godz. 18.00 kopjowana

Wszelkie fachowe wskazówki w tej dziedzinie udzielam każdemu bezpłatnie.

**Oddział amatorski:**

Zakłady artystycznej fotografii i powiększeń  
**Rembrand**

**A. Góralski, Chojnice — Tuchola**

**Oferujemy**

otręby żytnie, wikę do siewu, peluszkę, koni-czynę czerw. łubin żółty

Mamy także na składzie wszel. nawozy sztuczne.

**Główna Spółdzielnia Roln. Handlowa na Pomorzu - Oddział Chojnice.**

Polecam moją

**wysprzedaż resztek po bardzo niskich cenach**

**S. Bluhm, Brusy**